

Ten wybitny uczoney był też nieprzeciętnie zdolnym pedagogiem, co na katedrach uniwersyteckich nie często zwykło iść w parze. Własną szeroką wiedzę umiał słuchaczom podawać w sposób tak żywy i pociągający, iż jego seminaria cieszyły się zawsze wielką frekwencją. W ostatnich latach w tematyce zajęć seminaryjnych obok problemów związanych z historią wsi, zaznaczał się też nawrót do młodzieńczych zainteresowań reformacją. Planował m. in. przeprowadzenie na terenie Wielkopolski badań nad rolą odegraną przez radykalne odłamy reformacji (arian i braci czeskich) w przemysłowym rozwoju niektórych miasteczek tej dzielnicy.

Prof. Szczotka, nieporównany doradca i opiekun młodzieży, dbał nie tylko o jej rozwój naukowy, ale i o sprawy bytowe w najszerszym zakresie. Szczególniej rozległe pole do działania miał od chwili objęcia stanowiska dziekana. Wędrowały wtedy do niego z przeróżnymi troskami rzesze studentów, a on w miarę swych możliwości nikomu nie odmawiał pomocy lub bodaj rady. Zawsze też gotów do tego wobec swych kolegów, był dla nich przyjacielem i doradcą niezastąpionym. Na nich to, zarówno jak i na uczniach spoczął dziś obowiązek prowadzenia dalej naukowego dzieła zmarłego, a więc przede wszystkim dokończenia w miarę możliwości badań przezeń rozpoczętych.

Włodzimierz Dworzaczek

ZJAZD WALNY POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO

Zjazd Walny PTH, który się odbył w Olsztynie w dn. 30 i 31 maja 1954 r. połączony był z konferencją naukową poświęconą dziejom Pomorza, Warmii i Mazur. Nawiązując do wyboru Olsztyna jako miejsca ogólnopolskiego zjazdu historyków prof. Natalia Gąsiorowska na otwarciu posiedzenia publicznego w dn. 30 maja oświadczyła: „Wybór miasta Olsztyna, centralnego ośrodka życia gospodarczego i kulturalnego Warmii i Mazur, na miejsce walnego zgromadzenia PTH w roku bieżącym nie jest sprawą przypadku, lecz wynika z intencji historyków polskich — uczczenia społeczeństwa tej ziemi w roku jubileuszowym w rocznicę przyłączenia Warmii i Mazur oraz Pomorza do Polski“.

Spółeczeństwo Warmii i Mazur wykazało duże zainteresowanie zjazdem, o czym świadczył liczny udział w posiedzeniu publicznym i sesji naukowej w dniu następnym. Witając zjazd w imieniu KW PZPR sekretarz KW tow. Frank powiedział m. i.: „Z wielkim uznaniem i zainteresowaniem śledzi społeczeństwo polskie twórczą pracę historyków, którzy obecnie dzięki coraz to lepszemu opanowywaniu metody marksizmu-leninizmu obalają góry zniekształceń, przesądów lub wręcz fałszów, wypaczających obraz rzeczywistości historycznej naszego narodu. Niechaj obrady historyków polskich w stolicy Warmii i Mazur — Olsztynie staną się jeszcze jedną cegiełką do zacierania tego, co dzieli, a budowania wszystkiego, co łączy ludność autochtoniczną z ludnością napływową, by w jednym froncie narodowym budowali socjalizm na ziemi olsztyńskiej“. Po przemówieniach powitalnych zebrani wysłuchali odczytu prof. B. Leśnodorskiego pt. „Kopernik-człowiek Polskiego Odrodzenia“.

W pierwszym dniu obrad dyskutowano nad sprawozdaniem Zarządu Głównego Towarzystwa i formami pracy w terenie. Polskie Towarzystwo Historyczne z chwilą powstania Instytutu Historii PAN zmieniło nieco swój charakter, ale działalność jego nie straciła na znaczeniu. W nowej strukturze organizacyjnej PTH spełnia doniosłe zadanie popularyzacji osiągnięć polskiej nauki historycznej i szerzenia zamiętowania do badań regionalnych. Dyskusja wykazała różnorodne formy działalności poszczególnych oddziałów w postaci współpracy z organizacjami społeczno-kulturalnymi w terenie, z ośrodkami kształcenia nauczycieli, przygotowywania popularnych wydawnictw źródłowych i monografii poświęconych dziejom regionalnym. W Olsztynie działa od niedawna stacja naukowa PTH jako placówka badań regionalnych.

W wyniku dyskusji na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono przez aklamację absolutorium ustępującemu zarządowi, a następnie wybrano nowe władze Towarzystwa z prof. Natalią Gąsiorowską jako prezesem.

W dniu 31 maja odbyła się konferencja naukowa poświęcona dziejom Pomorza, Warmii i Mazur. Obrady zagał prof. Stanisław Hoszowski, a pierwszy referat wygłosili prof. prof. Andrzej Bukowski i Tadeusz Cieślak pt. „Zagadnienia walki klasowej i odrodzenia narodowego na Pomorzu w XIX i XX w.“. Różne i powolne umacnianie się kapitalizmu oraz zachowanie uprzywilejowania klasowego i władzy politycznej junkrów pruskich doprowadziło na Pomorzu do zaostrenia antagonizmów klasowych i wzmożenia ucisku narodowego. „Pruska droga do kapitalizmu“ spowodowała pauperyzację olbrzymich rzesz chłopstwa, które zostały zmuszone do przyjęcia warunków pracy dyktowanych im przez obszarników. Stan ten prowadził w konsekwencji do masowej emigracji. Na Pomorzu, wskutek silnych powiązań z drobnomieszczanstwem oraz braku ośrodków przemysłowych proces uświadomienia klasy robotniczej był powolniejszy niż na innych terenach. Klasy posiadające na Pomorzu — polska i niemiecka — dążyły do zacierania podziałów klasowych i sprowadzania ich do podziałów narodowych. Mimo to na wsi pomorskiej toczyła się ostra walka klasowa, a szowinizm niemiecki występujący na Pomorzu silnie, zwłaszcza w okresie imperializmu, był próbą odwrócenia uwagi mas ludowych od walk klasowych. Przeciwn szowinizmowi występowała początkowo niemiecka klasa robotnicza i dopiero rewizjonizm przyczynił się do osłabienia jej wystąpień. Zresztą polskie masy ludowe w walce przeciw germanizacji wykazały ogromne zdolności organizacyjne, tworząc sieć związków, spółek, kas, banków i spółdzielni. Zdobyte te próbową uchwycić w swoje ręce burżuazja polska i obszarnicy, aby zapisać bilans obrony praw narodowych na Pomorzu na swoje konto.

Czasy międzywojenne będące okresem rządów burżuazji i obszarników nie przyniosły na Pomorzu istotnych zmian społecznych i gospodarczych, podobnie jak i na pozostałych terenach, gdzie władzę sprawowała reakcja niemiecka. Dopiero zwycięstwo Armii Czerwonej i powstanie Polski Ludowej dało Pomorzu zjednoczenie terytorialne i narodowe, a klasie robotniczej i jej sprzymierzeńcom władzę w państwie. Historiografia burżuazyjna, podkreślając walki narodowe na Pomorzu, przemilczała postępowe i radykalne tradycje ludności pomorskiej i dopiero naszym zadaniem jest wydobycie ich i opracowanie.

Drugi referat, dra Tadeusza Grygiera (Olsztyn) „Ludność Warmii i Mazur w walce o społeczne i narodowe wyzwolenie w warunkach imperializmu“, był pierwszą próbą przedstawienia ruchu polskiego tych ziem w powiązaniu z życiem politycznym całego zaboru pruskiego. W Prusach Wschodnich początek okresu imperialistycznego należałoby przesunąć do r. 1870, czego uzasadnieniem były ważne „zjawiska uboczne“ tego okresu, jak powstanie oligarchii wschodnio-pruskiej, zubożenie mas ludowych i wzmożenie się antagonizmów klasowych, wychodztwo z jednej i imigracja sezonowa z drugiej strony.

Życie polityczne na Mazurach i Warmii wykazuje wzrost napięcia walki narodowo-wyzwoleńczej oraz jej zróżnicowanie przez wytworzenie się ruchu socjalistycznego, burżuazyjno-narodowego i radykalno-narodowego. Ruch narodowo-wyzwoleńczy, ograniczający się w pierwszej połowie XIX w. do walki o utrzymanie języka polskiego w szkole i w kościele, przesunął się na dziedzinę społeczną i gospodarczą. Południowa część Prus Wschodnich wykazuje w końcowym okresie XIX w. silny wzrost ludności polskiej przy równoczesnym zmniejszaniu się ludności niemieckiej. Emigracja Mazurów do Westfalii powoduje wzrost ich uświadomienia klasowego i narodowego. Jednocześnie imigracja sezonowa ludności polskiej na Mazury wyraźnie wzmacnia polskość tych ziem, gdyż robotnicy sezonowi częściowo osiadają na stałe. Wyrasta w Prusach Wschodnich społeczeństwo polskie złożone z chłopów,

robotników i drobnej burżuazji. Bogate chłopstwo i burżuazja w dużej części przeszła na stronę niemiecką, ulegając nawet germanizacji, ale równocześnie w końcowych latach XIX w. do ruchu narodowo-wyzwoleńczego, zwłaszcza na Mazurach, wciągnięte zostały częściowo masy robotników i małych chłopów pod hasłem walki przeciw uciskowi kapitalistycznemu (Mazurska Partia Ludowa).

Na Mazurach i Warmii wykryć można cztery ideologie: tradycje szlacheckie, ideologię narodowo-burżuazyjną, ruch tzw. radykalno-narodowy i ruch socjalistyczny. Tradycje szlacheckie znaleźć można tylko na Powiślu i Mazurach, gdyż Warmia jest zdecydowanie antyszlachecka. Ideologię narodowo-burżuazyjną reprezentuje głównie „Gazeta Olsztyńska“, wysuwająca tendencje solidarystyczne. Zasluga tej grupy jest przypomnienie społeczeństwu polskiemu pozostałych zaborów o istnieniu problemu politycznego polskiego na Warmii i Mazurach i obrona języka polskiego.

Ruch tzw. narodowo-radykalny na Warmii mieścił się w katolickim ruchu społecznym prowadzonym od lat osiemdziesiątych XIX w. przez kurie fromborską ze szczególnym zwróceniem uwagi na kwestię robotniczą dla przeciwdziałania dążnościom socjalistycznym.

Ruch socjalistyczny ograniczony był do stosunkowo nikłych wpływów socjalistów polskich z ośrodka genewskiego. Ruch ten nawiązał częściowo współpracę z ruchem socjaldemokratycznym niemieckim; współpraca zaś polskich i niemieckich grup rewolucyjnych znalazła później oddźwięk w próbach przewrotu w marcu 1919 r. w powiecie mrągowskim.

Charakteryzując ogólnie ruch polski na Mazurach i Warmii referent wykazał, że ruch ten był niejednorodny, a między jego poszczególnymi odłamami toczyła się ostra walka. Wyraźnie też narastały elementy walki klasowej i ekonomicznej, zwłaszcza na Mazurach. Na ten ruch dość znaczny wpływ miały walki polityczne polskie w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Uzupełnieniem obydwóch referatów był komunikat Naczelnej Dyrekcji Archiwów omawiający podstawowe materiały archiwalne do dziejów Mazur i Warmii w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie i Białymstoku. Informacje te obok danych udzielonych już poprzednio historykom polskim pozwolą na podjęcie badań, które by się oparły na podstawowym, a w dużej części nie wykorzystanym materiale źródłowym.

W dyskusji poruszono szereg problemów uzupełniających, co się przyczyniło do wszechstronnego naświetlenia też postawionych w obydwóch referatach. Tematyka wypowiedzi dyskusyjnych skupiła się głównie wokół następujących zagadnień: problem Pomorza i Prus Wschodnich jako bazy wypadowej imperializmu niemieckiego oraz zdradziecka polityka burżuazji polskiej wobec ziem pomorskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego (prof. Piwarski); problem formowania się społeczeństwa burżuazyjnego i kształtowania się formacji kapitalistycznej na pozostałych ziemiach polskich w porównaniu z Mazurami i Warmią, które wykazywały pewną odmienną z powodu braku silnej klasy robotniczej, inteligencji oraz ciężenia bogatego chłopstwa ku junkrom (prof. Kieniewicz); walka klasowa na Pomorzu i Gdańsku i próby współpracy klasy robotniczej polskiej i niemieckiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego (Donat Stejer); Pomorze Zachodnie w w. XIX i XX oraz znaczenie ziem polskich jako zaplecza gospodarczego dla Pomorza Szczecińskiego (dr Wielopolski); położenie i martyrologia Polaków na Pomorzu i w Gdańsku w okresie okupacji hitlerowskiej (dr Dunin-Wąsowicz); porównanie struktury społecznej i ekonomicznej Pomorza Zachodniego oraz Mazur i Warmii (mgr Wiśniewski); polityka antyradycka imperializmu amerykańskiego i Watykanu w okresie 1919—1920 oraz tendencje do oddania Prus Wschodnich Niemcom za cenę uczynienia z Niemiec buforu przeciw ZSRR; zdradziecka rola endecji i Piłsudskiego w akcji plebiscytowej

na Mazurach i Warmii (prof. Leśnodorski); niepowodzenia polityki szkolnej i akcji polsko-katolickiej na Mazurach (Emilia Biedrawina-Sukertowa).

Niezmiernie ciekawym akcentem współpracy historyków z językoznawcami były uwagi prof. Doroszewskiego wykazujące na procesach językotwórczych wspólność językową i narodową Mazur z resztą ziem polskich. Uwagi te zostały zilustrowane szczegółowymi tablicami porównawczymi.

W dyskusji wystąpili także przedstawiciele Warmii i Mazur. Fryderyk Lejk-Różyński, przewodniczący mazurskiego komitetu plebiscytowego z lat 1919—20, nakreślił w prostych i mocnych słowach ogromne trudności działalności ruchu polskiego na Mazurach wobec agitacji niemieckiej nie przebiegającej w środkach i popieranej przez komisarzy alianckich, oraz niezręczność, a nawet wrogą postawę wobec miejscowych działaczy przedstawicieli burżuazyjnego rządu polskiego. Gustaw Leyding-Mielecki, redaktor „Mazurskiego Przyjaciela Ludu” z lat 1923—24, przedstawił wyniki badań nad nazwami topograficznymi całych prawie Prus Wschodnich. Wreszcie Maria Zientara-Malewska, poetka warmińska, przypomniała trudne momenty walki narodowej na Warmii, sylwetki niektórych działaczy, niemcząca się burżuazję mazurską i bohaterską postawę robotników i chłopów wobec przemocy szowinizmu niemieckiego w okresie międzywojennym.

Zjazd zakończył się uchwaleniem rezolucji przesyłającej bojownikom o wyzwolenie i całemu ludowi Warmii i Mazur gorących pozdrowień. Obrady olsztyńskie — mówiła rezolucja — staną się niewątpliwie ważnym etapem w rozwinięciu prac badawczych nad dziejami Pomorza, Warmii i Mazur w powiązaniu z całością dziejów Polski i w oparciu na marksistowskiej metodzie badań historycznych.

Tadeusz Mencil

ZGON DR ANNY DEMBIŃSKIEJ

W Poznaniu zmarła dnia 19 czerwca b. r. dr Anna Dembińska, córka profesora Bronisława Dembińskiego. Zmarła ogłosiła szereg prac z czasów Zygmunta, m. in. książkę pt. *Polityczna walka o egzekucję dóbr królewskich w latach 1559—1564*, (Warszawa 1935). Ostatnią publikacją Zmarłej były wydane w II tomie *Tek Archiwalnych*, ogłoszonych pt. *Z dziejów Odrodzenia w Polsce*, „Materiały dotyczące sporu o apelację do króla od wyroków sądów gdańskich za Zygmunta I” (Warszawa 1954). Zmarła była kustoszem Archiwum Państwowego w Gdańsku.

ZGON PROF. JÓZEFA WIDAJEWICZA

W chwili gdy oddawaliśmy ostatnie arkusze bieżącego numeru Przeglądu na maszynie, otrzymaliśmy bolesną wiadomość o śmierci znakomitego historyka Słowiańszczyzny zachodniej i zasłużonego członka Instytutu Zachodniego, profesora U. J., Józefa Widajewicza, który zmarł w Krakowie dnia 16 września br. Zmarłemu poświęcimy w następnym numerze obszerne wspomnienie.